

O VIII Warsztatach Polskiego Towarzystwa Symulacji Komputerowych i imprezach towarzyszących

W dniach 30 sierpnia - 1 września 2001 w Sobieszewie koło Gdańska odbyły się coroczne, ósme już Warsztaty Naukowe Polskiego Towarzystwa Symulacji Komputerowych (PTSK) „Symulacja w badaniach i rozwoju”. Tegoroczne spotkanie organizowane było przez PTSK, Centrum Informatyczne Trójmiejskiej Akademickiej Sieci Komputerowej TASK i Wydział Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Gdańskiej oraz McLeod Institute of Simulation Sciences.

Do udziału w Warsztatach zaproszono wszystkich zajmujących się problematyką symulacji komputerowej oraz stosujących w swojej działalności badawczej techniki symulacyjne. Pragnieniem organizatorów było, aby zakres tematyczny zagadnień, prezentowanych na pierwszych w Nowym Tysiącleciu Warsztatach „Symulacje w badaniach i rozwoju”, obejmował możliwie wszystkie dyscypliny, w których istotną rolę odgrywają symulacje komputerowe. W konferencji wzięło udział około sto osób z całej Polski. Najliczniej reprezentowane były ośrodki warszawski, gdański i białostocki. Tematyka ponad osiemdziesięciu wygłoszonych referatów była rzeczywiście bardzo szeroka. Obejmowała m.in. symulacje w mechanice, fizyce, chemii i informatyce, symulacje różnorodnych procesów technologicznych i układów technicznych, metody numeryczne i algorytmy symulacyjne, inteligencję obliczeniową oraz symulacje układów biologicznych. Ze względu na różnorodność tematyki, obrady odbywały się w czterech równoległych sesjach. Miały miejsce dwie plenarne sesje specjalne: „Komputer w naukach humanistycznych i sztuce” oraz „Metody dynamiki molekularnej – perspektywy i ograniczenia”.

W trakcie Warsztatów odbyło się Piąte Nadzwyczajne Walne Zebranie członków PTSK, na którym – wobec znacznego ostatnio rozrostu PTSK – uchwalono nowy statut, przewidujący powstanie terenowych oddziałów Towarzystwa.

Po raz pierwszy interdyscyplinarnym z natury Warsztatom PTSK towarzyszyło kilka ściśle specjalistycznych Szkół Letnich, zorganizowanych w Gdańsku z inicjatywy Centrum Informatycznego TASK i Wydziału Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej PG. Przed Warsztatami, w dniach 27-29 sierpnia odbyły się w Politechnice Gdańskiej dwie krajowe (z udziałem gości zagranicznych) Szkoły Letnie: „Praktyka programowania równoległego” oraz „Bezpieczeństwo na morzu”. Po Warsztatach, w dniach 1-3 września 2001 odbyły się również w PG dwie szkoły międzynarodowe „Parallel Calculations in Biomolecular Simulations” i „CFD for Turbomachinery Applications”. Szkołom towarzyszyły prezentacje oprogramowania specjalistycznego w dziedzinach bezpieczeństwa na morzu, obliczeń maszyn wirnikowych i biochemii.

Łącznie w VIII Warsztatach PTSK i w Gdańskich Szkołach Letnich PTSK uczestniczyło ponad 300 osób z kilkunastu krajów.

Pierwsza Szkoła Letnia „Praktyka programowania równoległego”, zorganizowana przez Wydział Fizyki i Matematyki Stosowanej Politechniki Gdańskiej, Wydział Chemii Uniwersytetu Gdańskiego oraz Centrum Informatyczne TASK, odbyła się w dniach 27-29 sierpnia 2001.



Sesja plakatowa w czasie Szkoły „Parallel Calculations in Biomolecular Simulations”

W Szkole uczestniczyło 15 osób z ośrodków akademickich z całej Polski oraz 4 wykładowców (w tym trzech z Gdańska i jeden z Cornell Theory Center, USA).

Szkoła obejmowała programowanie równoległe z użyciem bibliotek MPI (Message Passing Interface) na poziomie podstawowym i średnio zaawansowanym. Program Szkoły oparty był na kursie programowania równoległego, zorganizowanym w TASK-u w semestrze letnim ubiegłego roku akademickiego. Wykład inauguracyjny, w którym zostały omówione podstawy obliczeń równoległych oraz najczęściej spotykane architektury komputerów równoległych, wygłosił dr Jarosław Pillardy z Cornell Theory Center, USA. Na kolejnych zajęciach omówiono podstawowe pojęcia MPI oraz programowanie z wykorzystaniem procedur komunikacji punktowej, a następnie zapoznano uczestników z bardziej zaawansowanymi narzędziami dostępnymi poprzez biblioteki MPI: procedurami komunikacji zbiorowej oraz topologiami wirtualnymi. Końcowy wykład dotyczył zastosowań obliczeń równoległych w optymalizacji globalnej; przy tej okazji został omówiony problem efektywności i skalowalności obliczeń. Wykłady były ściśle związane z odbywającymi się zaraz po nich ćwiczeniami laboratoryjnymi (w sumie ok. 16 godzin) przy zakupionym niedawno przez Centrum Informatyczne TASK 128-procesorowym (Xeon III) klastrze.

Pierwsza Szkoła Letnia „Bezpieczeństwo na morzu” odbyła się na Politechnice Gdańskiej również w dniach 27-29 sierpnia 2001. Szkołę zorganizowała Katedra Hydromechaniki Okrętu Wydziału Oceanotechniki i Okrętownictwa PG wraz z Polskim Towarzystwem Symulacji Komputerowej PTSK, Centrum Informatycznym Trójmiejskiej Akademickiej Sieci Komputerowej TASK, McLeod Institute of Simulation Sciences, Uniwersytetem Gdańskim i Instytutem Maszyn Przepływowych PAN.

Tematykę Szkoły stanowiły aktualne problemy związane z bezpieczeństwem żeglugi i statków oraz zastosowania symulacji komputerowej w tej dziedzinie techniki. W szczególności omawiano następujące tematy:

- zagadnienia ogólne dotyczące bezpieczeństwa na morzu: badania, projektowanie dla bezpieczeństwa, eksploatacja, zarządzanie bezpieczeństwem, systemy bezpieczeństwa, czynnik ludzki;

- metody oceny bezpieczeństwa;
- modelowanie bezpieczeństwa: identyfikacja zagrożeń, ocena ryzyka wystąpienia zagrożenia, scenariusz wypadku, ocena ryzyka wypadku, sposoby zmniejszania ryzyka wypadku, decyzje dotyczące bezpieczeństwa;
- aplikacje komputerowe w zakresie wymienionych zagadnień.
- W czasie obrad Szkoły odbyły się 4 sesje plenarne:
- „Bezpieczeństwo statków w stanie nieuszkodzonym i w stanie awaryjnym w warunkach falowania”;
- „Zastosowanie Formalnej Oceny Bezpieczeństwa (Formal Safety Assessment) jako nowoczesnej metodyki oceny bezpieczeństwa statków na morzu”;
- „Wybrane zagadnienia bezpieczeństwa statków, m.in.: bezpieczeństwo konstrukcyjne, bezpieczeństwo okrętów wojennych, system ratowania życia na morzu SAR”;
- „Bezpieczeństwo pożarowe statków”.

Wygłoszono łącznie 12 referatów i komunikatów.

W obradach brało udział 63 uczestników reprezentujących 17 instytucji i firm ściśle związanych z gospodarką morską, a mianowicie:

- Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni
- Centrum Techniki Okrętowej w Gdańsku
- Det Norske Veritas Poland Spółka z o.o. Nauticus
- Modelling Centre w Gdańsku
- Flensburger Schiffbau Gesellschaft, Flensburg, Niemcy
- Fundacja Bezpieczeństwa Żegluga i Ochrony Środowiska w Łławie-Kamionce
- Instytut Maszyn Przepływowych PAN
- Institute of Naval and Maritime Sciences, University
- Austral of Chile, Chile
- Lloyd's Register (Poland) Ltd.
- Marynarka Wojenna RP
- Odwoławcza Izba Morska przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku z Siedzibą w Gdyni
- Okrętownictwo i Żegluga Spółka z o.o.
- Politechnika Gdańska
- Politechnika Szczecińska
- Stocznia Gdynia SA
- Stocznia Szczecińska SA
- Urząd Morski w Gdyni
- Wyższa Szkoła Morska w Gdyni

W dniach 1-3 września odbyła się międzynarodowa **Szkoła Letnia pt. „Parallel Computing in Biomolecular**

Simulations”, zorganizowana przez Wydział Chemii Uniwersytetu Gdańskiego, Centrum Informatyczne TASK oraz Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego (ICM) w Warszawie.

Tematyka Szkoły obejmowała szeroki przekrój chemii i biochemii obliczeniowej: mechanikę kwantową układów molekularnych, przewidywanie struktur białek i układów krystalicznych, modelowanie struktur kompleksów ligand-receptor i enzym-substrat w aspekcie projektowania leków, dynamikę molekularną układów o znaczeniu biologicznym, a także algorytmy w mechanice kwantowej oraz mechanice i dynamice molekularnej. W czasie trwania Szkoły firma FQS Poland zaprezentowała pakiety MOPAC i CACHE do prowadzenia zaawansowanych obliczeń kwantowo-mechanicznych półempirycznymi metodami chemii kwantowej. Przedstawiono również pakiet ECEPPAK do analizy konformacyjnej peptydów, oparty na polu siłowym ECEPP/3.

W Szkole wzięło udział około 50 uczestników z 8 krajów, w tym 14 zaproszonych wykładowców, będących światowymi ekspertami w dziedzinie chemii i biochemii obliczeniowej. Uczestnikami Szkoły byli zarówno przedstawiciele środowiska akademickiego, jak i firm specjalizujących się w projektowaniu leków oraz tworzeniu oprogramowania do obliczeń biomolekularnych.

Również w dniach 1-3 września odbyło się Seminarium/Szkoła Letnia pt. **„CFD for Turbomachinery Applications”**. Organizatorami byli: Instytut Maszyn Przepływowych PAN, PTSK oraz TASK.

Tematyka obejmowała modelowanie za pomocą CFD (Computational Fluid Dynamics) przepływu w osiowych i promieniowych maszynach wirnikowych (układy łopatkowe, dyfuzory, uszczelnienia labiryntowe, przepływy przytarczowe), rozwój schematów numerycznych i modelowanie turbulencji w przepływie, weryfikacje obliczeń na maszynach rzeczywistych i modelowych, rozwój metod projektowania maszyn wirnikowych na bazie programów numerycznych 3D.

W Seminarium wzięło udział około 90 uczestników z 14 krajów, byli inni przedstawiciele ośrodków naukowych, przemysłu i firm specjalizujących się w rozwoju oprogramowania dla maszyn wirnikowych. Przedstawiono 11 referatów zaproszonych i około 30 innych referatów w 9 sesjach plenarnych i jednej plakatowej. Dodatkowa sesja była poświęcona prezentacji oprogramowania.

Na specjalnej sesji pt. „How good are CFD codes” oceniono bieżące możliwości CFD w badaniu przepływów i projektowaniu maszyn wirnikowych. Wskazano potrzeby i przyszłe kierunki badań, wśród których znalazły się generacja siatek ruchomych, oddziaływanie fal uderzeniowych, metoda LES, optymalizacja sprawnościowa układów łopatkowych, systemy chłodzenia.

Szczegółowe informacje o VIII Warsztatach i Szkołach Letnich PTSK można znaleźć na stronie www.task.gda.pl/ptsk-2001

Gdańskie Szkoły Letnie w dziedzinie nauk obliczeniowych, zorganizowane z inicjatywy autora, w bieżącym roku towarzyszyły VIII Warsztatom Naukowym PTSK. Jednak duże zainteresowanie naszymi Szkołami Letnimi sprawiło, że postanowiono corocznie organizować w Gdańsku międzynarodowe Summer Schools in Computational Sciences (SSCS). Przyszłoroczne Szkoły Letnie, SSCS-2002, odbędą się najprawdopodobniej w ostatniej dekadzie sierpnia 2002 na



Autor rozmawia z prof. Adamem Liwo, dyrektorem naukowym CI TASK

Politechnice Gdańskiej, a przewodniczenia pracom komitetu organizacyjnego podjął się dyrektor CI TASK, mgr inż. Mściśław Nakonieczny. Planowane są między innymi Szkoła „Fuzzy logic methods in machine exploitation” i druga Szkoła „Safety at Sea”. Ostateczny kształt SSCS-2002, która obejmie 4-5 różnych specjalistycznych szkół letnich, zostanie ustalony już wkrótce.

Jarosław Rybicki
Wydział Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej
oraz Centrum Informatyczne TASK

Konferencja Naukowo-Techniczna EXPLO-DIESEL & GAS TURBINE

nt. „Utrzymanie w ruchu silników o zapłonie samoczynnym i turbinowych silników spalinowych”

W dniach 23-27 kwietnia br. zorganizowana została przez Katedrę Siłowni Okrętowych oraz Katedrę Automatyki Okrętowej i Napędów Turbinowych Wydziału Oceanotechniki i Okrętownictwa Politechniki Gdańskiej, wraz z Zespołem Techniki Morskiej Sekcji Technicznych Środków Transportu Komitetu Transportu Polskiej Akademii Nauk firmą MAN B&W Diesel A/S z Kopenhagi i Polskim Towarzystwem Bezpieczeństwa i Niezawodności, II Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna EXPLO-DIESEL & GAS TURBINE '01 nt. „Utrzymanie w ruchu silników spalinowych o zapłonie samoczynnym i turbinowych silników spalinowych”.

Celem tej Konferencji było umacnianie sprzężeń nauka-technika oraz współtworzenie międzynarodowego forum wymiany informacji i doświadczeń naukowo-technicznych w zakresie szeroko rozumianego projektowania, wytwarzania i eksploatacji (eksploatacji) zarówno silników o zapłonie samoczynnym i turbinowych silników spalinowych, jak również tych maszyn i innych urządzeń (np. wirówek, chłodnic itd.), które mają istotny wpływ na niezawodność, gotowość i trwałość oraz proekologiczne własności wspomnianych silników.

W szczególności tematyka Konferencji dotyczyła:

- zagadnień ogólnych, dotyczących eksploatacji silników o zapłonie samoczynnym i turbinowych silników spalinowych;
- diagnostyki silników spalinowych;
- niezawodności silników spalinowych;
- tarcia, smarowania i zużycia układów tribologicznych silników spalinowych;
- własności proekologicznych silników spalinowych i ochrony środowiska naturalnego;

najnowszych rozwiązań konstrukcyjnych silników spalinowych i tych innych urządzeń, które mają istotny wpływ na utrzymanie w ruchu wspomnianych silników.

Referaty, które uzyskały pozytywne recenzje, w liczbie 63, zostały opublikowane w formie książkowej jako materiały konferencyjne. Wszystkie referaty były recenzowane przez samodzielnych pracowników nauki, a więc tych, którzy mają przynajmniej stopień naukowy doktora habilitowanego.

Do udziału w tej Konferencji zostali zaproszeni pracownicy wyższych uczelni technicznych oraz przedstawiciele przemysłu okrętowego z kraju i z zagranicy. Konferencja przebiegała w czterech fazach. Rozpoczęła się w hotelu „RYBAK” w

Międzyzdrojach, następnie była kontynuowana na promie Polskiej Żeglugi Bałtyckiej „POMERANIA”, podczas jego ruchu okrężnego ze Świnoujścia do Kopenhagi, oraz w firmie MAN B&W Diesel A/S, produkującej silniki okrętowe w Kopenhadze. Sesje referatowe odbywały się w hotelu, na promie i we wspomnianej firmie. Ponadto na promie odbyły się badania empiryczne w siłowni z zastosowaniem systemów diagnozujących istniejących w siłowni promu oraz systemów diagnozujących, wyposażonych w oryginalne układy pomiarowe (stanowiące integralną część tych systemów), należących do uczestników Konferencji.

Konferencja była sponsorowana przez następujące firmy i przedsiębiorstwa gospodarki morskiej: Alfa Laval Polska Sp. z o.o. w Gdyni, MAN B&W Diesel A/S w Kopenhadze, Enertek Silniki Caterpillar w Gdyni, PPUH Nauta Turbo Sp. z o.o. w Gdyni, NORD w Gdańsku, Polski Rejestr Statków w Gdańsku, Stocznia Gdynia SA, UNITEST w Gdańsku.

W Konferencji wzięło udział 103 pracowników nauki i przemysłu okrętowego, w tym 29 samodzielnych pracowników nauki (15 osób z tytułem profesora i 14 ze stopniem naukowym doktora habilitowanego) oraz 15 przedstawicieli przemysłu okrętowego. Na konferencji reprezentowanych było 21 uczelni wyższych i instytucji naukowych z kraju i zagranicy oraz 9 przedsiębiorstw krajowego i zagranicznego przemysłu okrętowego, jak: Alfa Laval Polska Sp. z o.o. w Gdyni, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni, GAZPROM – Rosja, Gdańska Stocznia Remontowa, HCP Cegielski w Poznaniu, Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych w Warszawie, MAN B&W Diesel A/S w Kopenhadze, Okrętownictwo i Żegluga Sp. z o.o. w Gdańsku, Politechnika Gdańska, Politechnika Krakowska, Politechnika Lubelska, Politechnika Łódzka, Politechnika Poznańska, Politechnika Radomska, Politechnika Rzeszowska, Politechnika Szczecińska, Politechnika Śląska, Politechnika Warszawska, PRCiP w Gdańsku, Ukraiński Uniwersytet Techniczny w Nikołajewie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Wartsila Finlandia w Turku, Wartsila Polska Sp. z o.o. w Gdańsku, Wojskowa Akademia Techniczna, Wojskowy Ośrodek Badawczo- Rozwojowy w Warszawie, Wyższa Szkoła Morska w Gdyni, Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie, Wyższa Szkoła Oficerska we Wrocławiu, Wyższa Szkoła Techniki i Gospodarki w Zwickau.

Jerzy Girtler
Wydział Oceanotechniki i Okrętownictwa



Prezydium Konferencji

Z „Taśmoteki Szefa”

czyli jak to ze Studencką Agencją Radiową bywało...

Trzeba sięgnąć do zamierzchłych czasów, czyli lat PRL-u. Ponieważ życie głównie składa się ze wspomnień, jak to skonstatował poeta albo też filozof, przeto podążajmy tym tropem.

Na początku, rzecz jasna, był chaos. Były też „kołchoźniki” słynnej, państwowej sieci radiowęzłowej „obrony cywilnej”. Władza musiała mieć narzędzie, żeby powiadamiać społeczeństwo. Jednak część społeczeństwa chciała powiadamiać się inaczej.

Pod koniec lat 50. pojawiła się mianowicie silna grupa elektroników z ówczesnego Wydziału Łączności Politechniki Gdańskiej, którym brakowało normalnego RADIA. Sprzęt elektroakustyczny typu radiodbiornik był rarytatem, dostępnym wyłącznie dla przodowników pracy oraz na „talony”. Studenci postanowili zatem połączyć się z bracią akademicką zamieszkującą poczciwe domy studenckie, wykorzystując ówczesny model „wczesnego ostrzegania”. I tu następuje pierwsze wspomnienie. Zapisał je

Prof. dr inż. ANDRZEJ GUZIŃSKI
wieloletni nauczyciel akademicki
na Wydziale Elektroniki, Telekomunikacji i
Informatyki Politechniki Gdańskiej
ostatnio dziekan Wydziału Elektroniki
Politechniki Koszalińskiej
Pierwszy Redaktor Naczelny SAR.
Zmarł 18.04.2001 r.

Oto co zapisał i potomnym zostawił:
POCZĄTEK

Na początku były radiowęzły w DS-ach. W głośnikach słyszało się: „Tu radiowęzeł DS 16, nadajemy komunikaty. Pościel można wymieniać w piątce w DS 17. Grzegorz z



Uroczystość odsłonięcia tablicy przy wejściu do DS 6, rok 1997, informującej, że z tego miejsca nadawała Studencka Agencja Radiowa; po prawej: jej pierwszy redaktor naczelny Andrzej Guziński

pokoju 401 sprzeda skrypt z elektrotechniki przemysłowej. Jurek z 304 prosi Krysę o kontakt. Zostawilem w umywalni ręcznik, szczęśliwy znalazca proszony jest o dostarczenie go do pokoju 112. A teraz ... Paul Anka!”

BIS

Potem powstało Biuro Informacji Studenckiej. Inicjatywa wyszła od Jurka Redzińskiego kierownika Komisji Kultury Rady Okręgowej ZSP. BIS był początkowo jednoosobowy, ale obszerny, bowiem Kamil Wiktor Ettinger nie był ułomkiem. Potem dołączyłem do niego ja wraz z Michałem Smoczyńskim, Zbyszkiem Hartwiche i Staszkiem Stępniewskim. Mając jeden magnetofon „Melodia”, usiłowaliśmy nadawać informacje nie odbiegające co prawda formą od radiowęzłowych, ale za to jakże zaangażowane!

JUŻ SAR

Prawdziwy SAR powstał po upadku teatru „Kabały”, kiedy to do naszej działalności włączyła się jego gwiazda Aleksandra Schlichtinger-Baraniak. Było to w 1957 r. Zmieniliśmy wtedy nazwę z BIS na SAR i rozpoczęliśmy radiową twórczość od realizacji słuchowisk, które nagrywaliśmy na poziomie 500 u Zbyszka Zarębskiego. Podczas wakacji zaczęliśmy budowę prawdziwego studia. Dzięki nagraniom naszego jazzmana Staszka Stępniewskiego, uczniowie szkoły budowlanej w czynie społecznym zbudowali ścianę dzielącą studio od reżyserki, wujek Michała – z zawodu stolarz – wykonał drewnianą obudowę miksera, a Michał i Zbyszek własnoręcznie skonstruowali lampowy mikser. Sufit studia wytłumiliśmy tekturowymi wytłoczkami do transportu jajek. Pierwszy program z nowego studia nadaliśmy na początku października. Jako redaktor naczelny wygłosiłem „mowę” i zachęcałem studentów do pięknej przygody, czyli pracy w SAR. Nazajutrz zgłosiło się dwóch chętnych: Andrzej Nowak i Jurek Piskorski. Andrzej terminował w „Ciekawostkach naukowo-technicznych” i w „Dyżurnie aktualności”, a Jurek został naszym sprawozdawcą sportowym. Wkrótce dołączył do nas Wojtek Wójciak, który objął redakcję społeczno-polityczną. Staszek Stępniewski kierował redakcją muzyczną, propagując pioniersko jazz, Olka Baraniak stworzyła redakcję literacką, realizując ambitne słuchowiska, a komentarze polityczne w audycji „Palcem po mapie” wygłaszała gościnnie Kamil Ettinger. Ja prowadziłem „Rozmowy ze słuchaczami”, byłem też spikerem i lektorem, no i przede wszystkim szefem.

Rośliśmy w siłę. Przybywało coraz więcej osób z innych uczelni: Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej (Teresa Błaszczewicz), Wyższej Szkoły Pedagogicznej (Andrzej Piszczatowski, Kasia Sobczak), Akademii Medycznej oraz Wyższej Szkoły Ekonomicznej z Sopotu. Dołączył do nas Jurek Lipiński – lektor o nienagannej dykcji, Kazio Kieruński – filar techniki, i dwie urocze spikerki-lektorki: Helena Kudłoszówna – czarnowłosa architektka, i Basia Kobylńska – chemiczka o włosach blond. Muszę wspomnieć także Piotra Nosala – ucznia Staszka, zagorzałego fana bigbitu, a także czołowego lektora Henia Tomaszewskiego. Dobrym duchem SAR-u był Jurek Baraniak – mąż Olki,

który nigdy nie był formalnym SAR-owcem, ale kochał go tylko nieco mniej niż swoją żonę i córkę Magdę – pierwsze dziecko SAR-u. Wszyscy oni pracowali z niezwykłą pasją i poświęceniem. Potrafiłiśmy nie spać przez trzy noce, aby na bieżąco informować o Studenckim Festiwalu Kultury odbywającym się w „Żaku”. Przejeliśmy też redakcję magazynu „Niebieskie żagle” w gdańskiej rozgłośni Polskiego Radia. W ramach tego cyklu nagraliśmy szopkę noworoczną, która zbulwersowała władze Politechniki Gdańskiej. Braliśmy także udział w konkursach rozgłośni studenckich na najlepszą audycję i często je wygrywaliśmy; sami także organizowaliśmy zjazdy radiowców. Poznałem wówczas Mariusza Waltera i jego przyszłą żonę.

SPRAWY DAMSKO-MĘSKIE

Do SAR-u przychodziło się nie tylko wtedy, gdy nagrywało się audycję, czy pełniło się dyżur techniczny lub redakcyjny. SAR był miejscem, gdzie zawsze czuliśmy się znakomicie. Pracowały tam ładne dziewczyny i przystojni chłopcy (wszyscy oczywiście utalentowani). Stąd często zawiązywały się SAR-owskie miłości – czasem zawiedzione, ale częściej kończące się małżeństwem i oczywiście SAR-owskimi dziećmi. Pierwszym z nich była Magda Baraniak – dzisiaj już mamusia i poważny specjalista z dziedziny chemii. Tak więc SAR był dla nas nie tylko „klubem towarzyskim”, ale również wspólnym domem.

POLITYKA

ZMS zazdrościł SAR-u ówczesnemu ZSP i chciał przejąć tak dobrze funkcjonującą rozgłośnię. Motorem był sam szef politechnicznej organizacji, Kamil Ettinger, który posłużył się następującą prowokacją: niespodziewanie w trakcie jednego z programów SAR zagłuszyła nas „Wolna Europa”. Po chwili zaczęła się „audycja kubańska”, mówiąca o nędzy i upadku rolnictwa na Kubie. Wśród SAR-owców nastąpiła konsternacja, gdyż była to audycja „nielegalna”, nie zatwierdzona przez kolegium redakcyjne SAR-u... Odezwy było nadspodziewanie szerokie: interwencja ambasady kubańskiej w MSZ oraz „po linii partyjnej” od Komitetu Centralnego przez Komitet Wojewódzki do Komitetu Uczelnianego PZPR PG. Odbył się też sąd nad kierownictwem SAR-u „za brak organizacyjnej czujności”. (Szczególnie zaciekle oskarżycielem była pewna Pani z KU, późniejsza działaczka KZ, ale już „Solidarności”). Uratował nas rozsądek ś.p. doc. Józefa Burzyńskiego, który został później pierwszym Honorowym Członkiem SAR-u.

Kiedy byłem już panem inżynierem, a jeszcze nie przekazałem stanowiska naczelnego Wojtkowi Wójciakowi, przyjechał do „Żaka” minister Moczar. Zgodnie z reporterską zasadą (wbrew życzliwym ostrzeżeniom) sumiennie nagrywaliśmy dyskusję Pana Ministra ze studentami. Finał



Dziennikarz SAR-u w poszukiwaniu ciekawych tematów (1969 r.)

był taki: spałem w wynajętym pokoju w Sopocie i nagle w środku nocy usłyszałem pukanie do okna. Wyjrzałem i poznałem kolegę Hoponiuka, którego wciągnąłem do środka. Okazało się, że uciekł właśnie przed pościgiem SB z taśmą z owym nagraniem. Ukryłem ją w szafie pod bielizną (później odebrał ją Staszek, ale nie wiem, co się z nią działo dalej). Obudzona w ten sposób moja żona Renia zaczęła rodzić i tak doczekałem się pierwszego Maćka, kolejnego dziecka SAR-u.

POST SCRIPTUM

SAR przetrwał prawie 40 lat. Przez ten czas przewinęło się przezeń prawie 500 osób. Najmłodszy SAR-owiec są od najstarszych 2 razy młodszy. Niech zatem nikt z moich kolegów się nie wymądrza, że było trochę inaczej, że coś poplątałem! Na wszelki wypadek nie poda-

wałem dat, ale sedno mojej wypowiedzi jest na pewno prawdziwe, tak jak prawdziwy był SAR.

Andrzej Gałka Guziński

Wspomnienia snuł Andrzej Gałka Guziński, pierwszy Redaktor Naczelny Studenckiej Agencji Radiowej, a Redakcji udostępnił prezes Koła SAR przy Stowarzyszeniu Absolwentów PG, Mieczysław Serafin.

Nasza strona domowa:

www.pg.gda.pl/~SAR

Liczymy na życzliwość i przychyłność wszystkich byłych członków SAR-u i osób nam przyjaznych, prosimy o nowe pomysły i koncepcje w naszej wspólnej sprawie opisania lat świetności Studenckiej Agencji Radiowej w Gdańsku.



Dziennikarze SAR-u (po lewej Andrzej Guziński) w poszukiwaniu interesujących rozwiązań (1964 r.)